

KIERUNKI BRYTYJSKIEJ POLITYKI ROLNEJ¹

Artykuł F. O. Grogana jest głosem w dyskusji omawiającej brytyjską politykę agrarną. Praca obejmuje dwie części: w pierwszej autor charakteryzuje rozwój rolnictwa brytyjskiego podczas drugiej wojny światowej i w okresie powojennym; w następnej określa swój stosunek do projektu nowego modelu polityki rolnej w Anglii.

Artykuł rozpoczyna się krótką charakterystyką struktury obszarowej gospodarstw brytyjskich według danych z 1937 roku. Według tych danych 63% ogólnej liczby gospodarstw stanowiły wówczas gospodarstwa o powierzchni poniżej 20 ha², 16% — o powierzchni 20—40 ha, 8,5% — o powierzchni 40—61 ha, a tylko 12,5% — gospodarstwa o powierzchni powyżej 61 ha. Stan posiadania ziemi kształtował się w ten sposób, że 21% ogólnej liczby gospodarstw o obszarze ponad 40 ha posiadało 70% ogólnej powierzchni uprawnej. Tak ukształtowana struktura obszarowa gospodarstw w okresie przedwojennym wynikała z długiego procesu, którego charakterystyczną cechą była mała opłacalność artykułów roślinnych, a w szczególności zbóż, co było wywołane konkurencją produkcji zamorskiej. W związku z tym powstała tendencja do rozdrabniania gospodarstw. Jednym z czynników sprzyjających tej tendencji, — zdaniem autora — był zwrot w kierunku produkcji zwierzęcej³ (mięsa i mleka) w oparciu o tanie pasze zbożowe zza oceanu. W ostatnich czasach zaznaczyła się tendencja

odwrotna, tj. w kierunku powiększania powierzchni gospodarstw. Wpłynął na to przede wszystkim znaczny wzrost mechanizacji; mechanizacja wymaga poważnych środków finansowych, które łatwiej wygospodarować z gospodarstwa o większym obszarze. Jednakże autor podkreśla, że najogólniej biorąc — w gospodarstwach o powierzchni 100—300 akrów (40—61 ha) wykorzystanie maszyn było bardziej ekonomiczne niż na farmach o powierzchni powyżej 300 akrów⁴ (powyżej 60 ha). Jeżeli spadek cen na produkty zbożowe będzie dalej postępował, tendencja łączenia się drobnych gospodarstw będzie prawdopodobnie jeszcze bardziej przybierać na sile. Istniejące urzędy, budynki itp. mogą zahamować ten proces, ale niski poziom renty działa w kierunku zwiększania powierzchni gospodarstw.

Następnie autor podkreśla, że intensywność produkcji zmienia się zasadniczo w zależności od ilości powierzchni użytkowanej i kierunku produkcji gospodarstwa. Na potwierdzenie tego wniosku przytacza dane z lat 1952—1953 dotyczące kształtowania się dochodu surowego i dochodu czystego w dwóch krajach różnym pod względem obszaru i kierunku produkcji grupach gospodarstw.

W rolnictwie brytyjskim charakterystyczny jest wysoki stopień zróżnicowania typów gospodarstw w zależności od gleby i klimatu. W Anglii i Walii około 23% ziemi użytkowanej rolniczo można zaliczyć do gospodarstw typu pastwisko-

¹ Informacja na podstawie artykułu F. O. Grogana. Artykuł ten ukazał się w kwartalniku „Quarterly Review of Agricultural Economics” t. VII i VIII w październiku 1954 r. i styczniu 1955 r. Canberra, Australia.

² Dane w akрах przeliczone i zaokrąglone na hektary.

³ Autor określa 1870 r. jako początek w nastawieniu się gospodarstw na produkcję zwierzęcą.

⁴ J. N. Meller — British Post War Policy towards Farm Mechanization. „Journal of Farm Economics” nr 1, luty 1954; s. 78.

Tabela 1

Przeciętny dochód surowy i czysty
w latach 1952—1953 w funtach
szterlingach

Gospo- darstwa o po- wierzchni w akrach	Dochód surowy		Dochód czysty	
	na gospo- darstwo	na 1 akr	na gospo- darstwo	na 1 akr
Produkcja mleka				
0 — 50	1 981	55,9	1 103	31,1
150 — 300	7 279	36,1	5 189	25,7
Produkcja roślinna (na glebach lekkich)				
0 — 50	1 067	31,8	824	24,6
Powyżej 500	23 375	30,9	20 405	27,0

STOSUNKI WŁASNOŚCIOWE

Około 60% farm w Anglii i Walii to farmy, na których gospodarują dzierżawcy lub głównie dzierżawcy (tzn. dzierżawcy gospodarujący na ziemi do 3/4 dzierżawionej). W szczególności istnieje ogromna ilość bardzo drobnych dzierżawców, użytkujących trochę więcej niż 1 akr. Na gospodarstwach tych, nie mających charakteru towarowego, pracuje wyłącznie rodzina dzierżawcy.

W okresie od 1878—1948 roku szereg ustaw uregulowało stosunki prawne pomiędzy dzierżawcami a właścicielami ziemi; w szczególności zostało zabezpieczone prawo dzierżawcy do zawierania długotrwałych umów, gwarantujących możliwość zamortyzowania inwestycji poczynionych w gospodarstwie.

Prawne uregulowanie stosunków własnościowych jest szczególnie niezbędne wtedy, gdy występuje konieczność wprowadzenia zmian w kierunkach produkcji. Dziś odpowiedzialność finansową za zapoczątkowane zmiany ponosi głównie dzierżawca. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że dzierżawca czerpie korzyści

wego, 22% — do gospodarstw o przewadze gruntów ornych, 29% — o typie mieszanym. Pozostałe 26% ziemi użytkowanej rolniczo należy albo do gospodarstw o nieznacznej wartości produkcji rolniczej, albo do gospodarstw nie dających się ściśle określić. We wschodniej części kraju przeważa produkcja roślinna, na zachodzie — produkcja mleka. W wielu miejscowościach można spotkać gospodarstwa o różnym kierunku (nawet wśród farm o małym obszarze). Wokół większych miast są skupione gospodarstwa towarowe ogrodnicze; gospodarstwa prowadzące tucz zwierząt koncentrują się w dalszych okolicach Londynu oraz w środkowej i wschodniej części kraju, gdy tymczasem hodowla bydła przeważa w północnej części Szkocji, Walii i na północy Anglii.

Różnorodność kierunków produkcji w połączeniu z ograniczonymi możliwościami powiększenia powierzchni gospodarstw w warunkach nowej sytuacji związanej ze zwiększeniem kosztów produkcji (mechanizacja i koszt manum siły roboczej) stawiają szczególnie wysokie wymagania organizatorowi. Bardzo istotną staje się sprawa umiejętnego doboru opłacalnego modelu gospodarczego, który by zabezpieczał racjonalne wykorzystanie pracy i mechanizacji.

jedynie z kapitału obrotowego, który jest jego własnością. Wkłady wniesione w budynki i ziemię lub urządzenia melioracyjne stają się własnością posiadacza ziemi.

Porównanie danych przedwojennych z obecnymi w odniesieniu do obciążeń kapitałowych na farmę o powierzchni 150 akrów wykazuje poważny wzrost obciążeń wynikających z tytułu użytkowania ziemi i zabudowań. I tak np. obliczenia w funtach szterlingach na 1 akr wykazują, że w stosunku do okresu przedwojennego wartość ziemi i budynków wzrosła z 30 na 77, a wartość kapitału obrotowego z 14 na 35.

Nowsze obserwacje pozwalają wnosić, że niskie renty, jak też zabezpieczenie praw posiadaczy poważnie hamowały zmiany wielkości gospodarstw pożądane w celu efektywnego prowadzenia gospodarstwa.

Autor wyróżnia w rozwoju rolnictwa brytyjskiego trzy okresy: przedwojenny, podczas wojny i powojenny.

OKRES PRZEDWOJENNY

Po krótkim okresie prosperity i ekspansji rolnictwo brytyjskie w latach dwudziestych przeżywa poważne trudności. Usiłując przezwyciężyć kryzys wywołany spadkiem cen na produkty rolne, rolnicy ograniczają nakład pracy i przedstawiają się na gospodarke pastwiskową. Okres tego rodzaju ekstensywnej gospodarki hodowlanej nosi w Anglii nazwę gospodarki „psa i kija”. Wraz ze wzrostem kryzysu światowego w początkach lat trzydziestych pogłębia się jeszcze kryzys rolny. Polityka państwa zmierza do złagodzenia ciężkiej sytuacji wieloma drogami.

— Rolnicza ustawa z lat trzydziestych zmierza do podniesienia cen na produkty wytwarzane w kraju — stosując dopłaty do niskiej ceny rynkowej.

— Ustawa o dopłatach działała w połączeniu z systemem tarif protekcyjnych. Przykładem protekcyjizmu może być polityka w dziedzinie pszenicy: podniesiono cło na pszenicę importowaną, a równocześnie wypłacano subsydia producentom krajowej pszenicy.

— Zapewniono ochronę rolników gospodarujących na małych dzierżawach, traktowanych jako panaceum na bezrobocie. Dało to jednak w efekcie poważną ilość rozdrobnionych działek. Akcja ta była zresztą krytykowana, jako zjawisko niezgodne z kierunkiem rozwoju rolnictwa brytyjskiego, a przede wszyst-

kim jako nie sprzyjające gospodarce intensywnej⁵.

— Wprowadzenie produkcji buraka cukrowego, a więc rośliny pracochłonnej, przy jednoczesnym zastosowaniu taryf celnych na cukier trzcinowy, miało na celu zapewnienie farmerom brytyjskim nowej opłacalnej rośliny spełniającej pozytywną rolę w płodozmianie, a jednocześnie zapewniającej możliwość wchłonięcia części zbędnej siły roboczej.

— Przyznanie w końcu lat trzydziestych dodatkowych przywilejów związanych z uprawą ziemi oraz subsydiów nawozowych miało zapewnić rolnikom dodatkową pomoc.

Jednakże przed wybuchem drugiej wojny światowej rolnictwo brytyjskie było w przeważającej mierze producentem artykułów zwierzęcych; sprzyjał temu znaczny import pasz i duże obszary pod trwałymi łąkami o niskiej wydajności. Autor podkreśla bardzo zły stan maszyn i zabudowań, przestarzałych i niedostatecznych. Podstawową jednak przyczyną niedostatecznej siły gospodarczej przedsiębiorstw rolnych było to, że ani dzierżawca, ani właściciel — zdaniem autora — nie byli w stanie wprowadzić koniecznych inwestycji w gospodarstwie, gdyż żaden z nich nie był zainteresowany materialnie w inwestowaniu nowych kapitałów.

ZMIANY W POLITYCE ROLNEJ I UŻYTKOWANIU ZIEMI
W OKRESIE WOJNY

Wybuch wojny postawił przed polityką rolną problem maksymalnego zabezpieczenia społeczeństwu żywności własnej produkcji, wobec konieczności zredukowania do minimum dostaw żywności drogą morską. Zadaniem rolnictwa Zjednoczonego Królestwa było wyprodukowanie nie tylko wysokokalorycznych produktów żywnościowych, ale również takich, które by zapewniły racjonalną dietę żywnościową. Tak szeroko zakrojony plan mógł być zrealizowany jedynie przez całkowitą zmianę struktury użytkowania ziemi, tzn. wzięcie większej ilości pól pod uprawę roślin przeznaczonych bezpośrednio do konsumpcji. Dlatego też przed polityką rolną tego okresu stało zadanie zainteresowania producentów w zamianie trwałych użytków

zielonych na grunty uprawne, w podniesieniu wydajności gruntów ornych oraz ograniczeniu liczby zwierząt, przede wszystkim tych rodzajów, które bezpośrednio konkurują z człowiekiem w spożyciu zbóż, tj. trzody chlewnej i drobiu.

Rząd zmierzał do wytkniętego celu przez racjonowanie środków produkcji i ustalanie takich cen, które by stanowiły bodźce do wzrostu produkcji określonych artykułów. Wzrost cen na przeważającą ilość artykułów rolnych stał się nieunikniony.

Pomiędzy 1939 a 1944 rokiem ogólna powierzchnia gruntów ornych wzrosła w Zjednoczonym Królestwie z 12,92 (5,22 mln ha) do 19,55 mln akrów (7,90 mln ha), przy tym powierzchnia pod zbożami wzrosła z 8,81 (3,56 mln ha)

⁵ B. S. Rowntree and Lord Aster — The Agricultural Dilemma. Londyn 1935.

do 14,55 mln akrów (5,88 mln ha). Wzrost ten został osiągnięty prawie wyłącznie kosztem trwałych łąk i pastwisk. Powierzchnia zajęta pod pszenicą i jęczmieniem podwoiła się, a pod owsem wzrosła o 50%. W rezultacie tych zmian w 1943 roku 45% całego zapotrzebowania kalorycznego w wyżywieniu ludności Anglii zostało pokryte przez krajową produkcję pszenicy i ziemniaków. W 1945 roku połowa mąki zużywanej w kraju pochodziła z krajowej produkcji pszenicy. Poważnie wzrosła produkcja warzyw oraz roślin pastwinych, produkcja mleka natomiast, po przezwycięzeniu pewnych trudności, utrzymała się w zasadzie na tym samym poziomie.

W konsekwencji przestawienia produkcji oraz skutek zmniejszenia importu pasz treściwych z 8,75 do 1,25 mln ton, w omawianym okresie nastąpił poważny spadek pogłowia trzody chłownej, drobiu i owiec (pogłowiu trzody chłownej spadło do 58%, drobiu — do 26%, owiec — do 25% stanu poprzedniego). Szacunek dokonany dla roku 1942—1943 wykazał wzrost produkcji czystej mierzony w jednostkach pokarmowych (kalorie i białko) o 70%, gdy tymczasem produkcja czysta wyrażona w pieniądzu⁶ wzrosła o 30%. Wzrost ten osiągnięto częściowo wskutek zastąpienia wysokowartościowych produktów (zwierzęcych) niskowartościowymi, a częściowo wskutek wzrostu krajowej produkcji pasz, co pokryło dawny import.

Kluczem polityki rządowej pozwalającym zrealizować opisane zmiany był system cen gwarancyjnych i zapewnienie zbytu, co dawało wzrost dochodu rolników. Z góry bowiem zakładano konieczność stałego wzrostu cen celem zainteresowania producentów w inwestowaniu kapitałów w maszyny, nawozy sztuczne i inne środki produkcji. Ceny poszczególnych artykułów były przy tym tak ustawione, aby pobudzić szczególnie zainteresowanie w rozwoju produkcji tych artykułów rolniczych, na których najbardziej zależało państwu — ze względu na potrzeby konsumpcyjne w czasie wojny. Opiekę nad rolnictwem objął Rolniczy Wojenny Komitet Wykonawczy (War Agricultural Executive Committee), którego zadaniem było racjonowanie pasz, nawozów sztucznych i innych środków produkcji, jak też koordynowanie przydziału maszyn i siły roboczej.

Wzrost produkcji rolniczej został osiągnięty przede wszystkim przez wprowadzenie bardziej nowoczesnych metod pracy. Przeprowadzono renowację urządzeń melioracyjnych, znaczne obszary zostały zdrenowane, a łąki w poważnej ilości zamieniono na grunty uprawne. Dzięki wyższym dochodom farmer był w stanie usunąć w gospodarstwie zniszczenia powstałe w okresie międzywojennym, zakupić maszyny i wprowadzić bardziej nowoczesne urządzenia. W okresie tym — jak ocenia autor — wzrósł ogólny poziom metod gospodarowania.

OKRES POWOJENNY

W chwili zakończenia wojny światowej zasoby żywności nie wystarczały na ogół na potrzeby konsumpcyjne. Wskutek zwiększonego zapotrzebowania ceny artykułów spożywczych poważnie wzrosły. Ponadto zobowiązania finansowe z tytułu prowadzonej wojny poważnie obciążały brytyjski bilans płatniczy. W związku z tą sytuacją uznano za konieczne dalszy wzrost produkcji rolnej do wysokości 160% w stosunku do poziomu przedwojennego. Aby zapewnić wprowadzenie zmian w dotychczasowym systemie gospodarowania (ukształtowanym jako wynik polityki wojennej), zmierzających do zwiększenia produkcji mięsa i jaj, zastosowano bodźce ekonomiczne ustalając wyższe ceny na te artykuły. Szczególnie pomysłne wyniki o-

siągnięto w produkcji mięsa wieprzowego i jaj.

Ustawa rolna z 1947 roku formułuje podstawowe założenia polityki w zakresie cen rolniczych. Ustawa ta — jak określa autor — wyrosła na gruncie polityki wojennej w oparciu o ceny gwarancyjne i zapewniony zbył artykułów. Przy ustalaniu cen wzięto pod uwagę zarówno koszty produkcji, jak i wysokość osiągniętych zysków, przy czym dane zaczerpnięto z szeroko zakrojonych badań i materiałów statystycznych. Decyzję co do zmiany cen na poszczególne produkty podejmowano po przedyskutowaniu z przedstawicielami rolnictwa.

Plan perspektywiczny (sporządzony w 1947 roku) przewidywał wzrost produkcji czystej w 1952 roku o około 50% w sto-

⁶ W cenach niezmiennych.

sunku do poziomu przedwojennego. Plan ten w zasadzie został zrealizowany: wskaźnik wzrostu produkcji czystej rolnictwa dla roku 1951—1952 wynosił 149%, przyjmując przeciętny poziom przedwojenny za 100, a odpowiednio dla roku 1952—1953 — 152%⁷.

Znacznie wzrósł czysty dochód rolnictwa. Dane porównawcze lat 1937/1938 i 1952/1953 wykazują wzrost dochodu czystego rolnictwa z 56,5 do 324,5 mln funtów szterlingów.

Wskaźnik kosztów wyżywienia (w stosunku do danych przedwojennych) dla roku 1953—1954 wzrósł o 90%. Reasumując autor podkreśla, że farmerzy faktycznie uzyskali planowany przez rząd bodziec materialny, który dopomógł osiągnąć zamierzony wzrost produkcji.

W tym czasie nastąpiła zmiana w strukturze kosztów. Wzrosły znacznie wydatki na maszyny, paliwo, nawozy sztuczne, importowane masiona i inne środki produkcji. Szczególny wzrost wykazały nakłady na maszyny i nawozy sztuczne. W celu scharakteryzowania tego zjawiska autor przytacza niektóre elementy dochodu brutto. Na przykład wydatki na maszyny w tym czasie wzrosły z 5 do 12%, a udział czystego dochodu — z 19 do 24%.

Według szacunków przedwojennych dochody właścicieli gruntów (renta) kształtowały się na poziomie nieco wyższym niż zysk dzierżawcy (50 mln funtów szterlingów w stosunku do 48 mln funtów szterlingów zysku dzierżawcy). Szacunek dla roku 1952—1953 określa rentę na poziomie około 53 mln, a zysk dzierżawcy — do 66 mln funtów szterlingów.

Autor zaznacza, że wzrost cen i dochodów w rolnictwie pozwolił poważnej liczbie dzierżawców dokonać inwestycji bez uzależnienia się w takim stopniu od kredytów, jak to miało miejsce przed wojną. W okresie przedwojennym pożyczki stanowiły 17% kapitałów zaangażowanych w rolnictwie, a w roku 1952—1953 — już tylko 13%.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że znacznie wzrosła wydajność pracy w rolnictwie przy nie zmienionej liczbie zatrudnionych. Wzrosły plony większości roślin i wydajność od jednej krowy. Szacunek wzrostu wydajności pracy na 1 roboczo-godzinę oblicza się na około 40% w stosunku do okresu przedwojen-

nego. Ocenia się przy tym, że 24% tego wzrostu przypisać należy zastosowaniu mechanizacji i usprawnieniu organizacji pracy, a około 11% — wzrostowi plonów. Powołując się na prace angielskiego uczonego H. T. Williamsa⁸ — autor podaje, że ogólny poziom wydajności w hodowli ma słabszą tendencję wzrostu. Podkreśla przy tym, że wzrost wydajności można jeszcze teraz osiągnąć bez dodatkowych wkładów kapitałowych — przede wszystkim poprzez ulepszenie hodowli, bardziej troskliwą opiekę, staranny dobór sztuk do chowu.

Ilość maszyn na farmach brytyjskich w latach 1939/1940 do 1952/1953 wzrosła około 2 3/4 raza, a liczba traktorów — nawet pięciokrotnie. Spis maszyn z czerwca 1954 roku wykazał proporcjonalnie większy wzrost niż w 1952 roku.

Drugą poważną zmianą był znaczny wzrost zużycia nawozów sztucznych i wapna. W porównaniu do ilości przedwojennych wzrost jest około 2,5-krotny, a w nawozach azotowych — nawet 3,5-krotny.

Jak wynika z przytoczonych rozważań, zastosowana polityka okazała się skuteczną. Niektórzy krytycy podkreślają, że wzrost ten można było osiągnąć bez ogólnej podwyżki cen, stosując inną politykę, np. przez zmianę prawa władania ziemią i rent. Zmiana polityki w dziedzinie rent zwolniłaby potrzebne środki pieniężne i w ten sposób umożliwiłaby osiągnięcie bardziej efektywnych wyników w produkcji rolnej. Zdaniem autora — krytycy ci mieli niewątpliwie rację, ale moment nie był odpowiedni do eksperymentowania, dotychczasowe zaś wyniki wprowadzenia cen gwarancyjnych i zapewnienia zbytu produktów rolnych dawały dostateczną gwarancję osiągnięcia odpowiednio wysokiej produkcji krajowej.

Poczynając od 1952 roku nastąpiło pewne odprężenie w bilansie płatniczym Zjednoczonego Królestwa. Jednakże wysokie koszty związane z subsydiowaniem rolnictwa (konieczność pokrywania różnicy cen płaconych rolnikowi i płaconych przez konsumenta) podważyły zasadę polityki popierania wzrostu krajowej produkcji środków żywności za wszelką cenę. Jednocześnie na skutek poprawy bilansu płatniczego otworzyły się możliwości zaopatrzenia Anglii w żywność z krajów zamorskich.

⁷ Przewidywany wzrost produkcji czystej dla roku 1956 wynosił 160%.

⁸ H. T. Williams — The Productivity of Labour in Farming National Agricultural Advisory. „Service Quarterly Review” nr 25, wrzesień 1954.

Biała Księga wydana w 1954 roku zapoczątkowuje zmiany w polityce rolnej Anglii. Uznano za niestosowne kontynuowanie polityki cen gwarancyjnych niezależnie od kosztów produkcji, nadmierne bowiem obciążenie gospodarki narodowej zmniejszałyby zdolność konkurencyjną produkcji przemysłowej Anglii na rynku światowym. Założono wprawdzie na rok 1955—1956 wzrost czystej produkcji rolniczej o 60% w stosunku do poziomu przedwojennego, podkreślając że jest on nadal sprawą pierwszoplanową, ale rząd w warunkach wprowadzenia swobodnych obrotów rynkowych nie może uznać za praktyczne ani celowe dalszego ustalania indywidualnych cen dla produkcji krajowej. Zaplanowany wzrost produkcji rolnej — według Grogana — pozostaje pod znakiem zapytania. Wskazuje na to przede wszystkim powolny wzrost produkcji roślinnej oraz produkcji mięsa wołowego. Obecny stan tych gałęzi produkcji pozwala raczej przypuszczać, że zaplanowany wzrost będzie opóźniony o kilka lat.

Rząd widzi możliwość osiągnięcia założonego wzrostu przez:

- 1) zwiększenie produkcji mięsa wołowego, baraniego i jagnięcego;
- 2) dalszy równomierny wzrost plonów w produkcji roślinnej;
- 3) oszczędzanie żywności importowanej.

Ostatni warunek może być zapewniony przez lepsze wykorzystanie łąk oraz umiejętne i oszczędne zużycie pasz treściwych.

W celu realizacji nowej polityki rolnej już w 1954—1955 roku wprowadzono szereg zasadniczych zmian. Wskutek zamianowania kontroli nad obrotami większości produktów żywnościowych wprowadzono nową organizację rynku. Zezwolono na swobodne obroty zbożem. W związku z tym uchwalono poważną obniżkę poziomu sztywnych cen gwarancyjnych, z tym że cena żywca trzody chlewnej była każdorazowo korygowana przez relację do cen paszy. W odniesieniu do mleka zostały ustalone zróżnicowane dopłaty, których wysokość uzależniono w każdym wypadku od wielkości produkcji mleka na danym obszarze. W wypadku gdy globalna sprzedaż mleka z farmy przekracza określone minimum, dotychczasowa wysokość ceny gwarancyjnej zostaje obniżona. Jednocześnie zastrze-

żono, że w wypadku zmiany cen paszy, dopłaty te zostaną także odpowiednio zmienione. Charakteryzując kierunek zmian autor uważa, że:

1) w wyniku poczynionych zmian niektóre produkty osiągnęły taki wysoki poziom opłacalności, że może to spowodować trudności w utrzymaniu cen (do grupy tej należą: mleko, trzoda chlewna i jaja);

2) stosunek cen eksportu do cen importu w ostatnim czasie zmienił się na korzyść Anglii, a wraz ze zwiększoną produkcją żywności w innych krajach wzrosły tam nadwyżki niektórych towarów, np. pszenicy;

3) obniżone ceny na pasze zza oceanu, w szczególności na ziarno, czynią każdą gospodarę opartą o wysokie ceny pasz produkcją krajową nieatrakcyjną;

4) wydaje się sprawą dyskusyjną, czy znaczny wzrost mechanizacji i ulepszeń gospodarczych, który osiągnięto dzięki wysokim dochodom w latach ubiegłych, pozwoli na obniżenie cen gwarancyjnych;

5) gospodarka państwowa i polityka finansowa rządu faworyzują swobodne obroty (krajowe i zagraniczne), jako niezbędny krok do powstrzymania wzrostu poziomu kosztów i cen oraz do stworzenia warunków umożliwiających konkurencję angielskich towarów na rynku światowym (wahania poziomu kosztów utrzymania, spowodowane uzależnieniem wzrostu kosztów produkcji zwierzęcej od drogiej krajowej produkcji pasz, mogą spowodować trudności w odniesieniu do żądań podwyżki płac).

Wydaje się rzeczą wątpliwą, czy ceny na artykuły pochodzenia krajowego będą mogły utrzymać się przy konkurencji zamorskiej. Brytyjska krajowa polityka rolna — dowodzi autor — nie może być rozpatrywana w izolacji, lecz na tle ogólnej polityki gospodarczej. Ceny uzyskiwane przez rolników angielskich kształtują się bardzo różnie w porównaniu z cenami otrzymywanymi w krajach europejskich. Potwierdzają to dane cytowane w pracy E. F. Nasha z lat 1953—1954⁹. Zestawienie zrobiono na podstawie porównania 6 artykułów pochodzenia roślinnego i 4 artykułów pochodzenia zwierzęcego. Średnio rolnik duński uzyskuje 69%, a holenderski — 73% ceny, jaką osiąga producent angielski. Dane te rzucają światło na stopień uprzywilejowania angielskiego rol-

⁹ E. F. Nash — The Competitive Position of British Agriculture. (Paper delivered to the Agricultural Economics Society, December 1954).

nictwa w porównaniu do krajów Europy zachodniej.

Każda możliwość zdobycia z importu tańszych pasz treściwych potwierdza niesłuszność polityki nadmiernej pomocy finansowej, sztucznie podtrzymującej wzrost produkcji krajowej. Nash ocenia koszt pomocy rolnictwu krajowemu na sumę około 300 mln funtów rocznie. Jest to suma bliska całemu rocznemu czystemu dochodowi z rolnictwa Zjednoczonego Królestwa.

Obecna polityka rządu będzie popierała te metody oddziaływania na rolnictwo, które będą sprzyjały wzrastającej efektywności pracy w rolnictwie, co doprowadzi do obniżenia kosztów produkcji. Jednym z takich sposobów może być wzrost produkcji środków produkcji przeznaczonych dla rolnictwa, a więc nawozów sztucznych, narzędzi i maszyn. Poza tym bardzo istotne byłoby oddziaływanie na wyższą, bardziej wydajną organizację pracy na farmach.

Tę część rozważań autor kończy przytaczając sformułowanie jednego ze znanych rolników: „Rząd może mieć takie

rolnictwo, za jakie zapłaci”. Nadszedł jednak czas, aby zagadnienie to postawić nieco inaczej, mianowicie — jak wysoką cenę można zapłacić za produkcję rolną. Tak formułując pytanie autor podnosi rozpowszechniony w Anglii pogląd o potrzebie rozbudowania na wysokim poziomie różnorodnej produkcji rolnej, jako środka zabezpieczającego potrzeby aprowizacyjne na wypadek przyszłych wojen.

Zagadnienie ustalenia najlepszego modelu angielskiej produkcji rolnej powinno być podporządkowane następującym czynnikom ekonomicznym:

- 1) poziomowi krajowego zapotrzebowania;
- 2) ruchowi światowych cen importowanych produktów rolnych (uwzględniając koszty produkcji tych artykułów w Anglii);
- 3) bilansowi płatniczemu;
- 4) granicom wydajności przedsiębiorstw rolnych.

H. M.